



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant Kinga Sternik

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie B. D.

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 15 lutego 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 354/21

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 24 maja 2021 r., sygn. akt V K 263/20,

**1. na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony
wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do
ponownego rozpoznania;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. H. - Kancelaria
Adwokacka w W. 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem
wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę**

oskarżonego świadczoną z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

[J.J.]

UZASADNIENIE

B. D. został oskarżony o to, że

„w dniu [...] 2020 r. w Domu Pomocy Społecznej przy ul. [...] w W. działając w zamiarze ewentualnym wywołania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu X.Y. szarpiąc, popychając na podłogę i krawędziste przedmioty, nadto zadając ciosy rękoma oraz twardym narzędziem w postaci kuli ortopedycznej spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci podbiegnięć krwawych kończyn, wargi dolnej, okolic prawego oczodołu i łuku brwiowego lewego, rany tłuczonej głowy, złamania rogu górnego chrząstki tarczowatej oraz złamań żeber po stronie prawej skutkujące uszkodzeniem opłucnych i płuca prawego i następową masywną odmą opłucnową przybierającą postać choroby realnie zagrażającej życiu, czym w sposób nieumyślny doprowadził do zgonu pokrzywdzonego na skutek niewydolności oddechowej,

tj. o czyn z art. 156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k.”

Wyrokiem z 24 maja 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, sygn. akt V K 263/20, uznał B. D. za winnego popełnienia zarzucanego czynu, przyjmując, że jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania postępowaniem była ograniczona w stopniu znacznym i kwalifikując z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., a na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca B. D. , zaskarżając go w całości. Zarzucił on:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 4 i 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu przez Sąd oceny i analizy materiału dowodowego, nastawionej jedynie na potwierdzenie wersji aktu oskarżenia i sformułowanego w nim zarzutu opartego właściwie jedynie na domniemaniu, że skoro oskarżony okazał się osobą silniejszą od pokrzywdzonego i tak jak on nieustępliwą to jest winny śmierci pokrzywdzonego, bez wzięcia pod uwagę bezspornego faktu, iż to pokrzywdzony był prowodyrem całego zajścia zaś bezpośrednią przyczyną śmierci pokrzywdzonego były nieszczęśliwy upadek pokrzywdzonego na znajdujący się u oskarżonego mebel, spowodowany jego szamotaniną z oskarżonym w której oboje występowali w tzw. roli ofensywno — defensywnej, czyli obydwójce byli jednocześnie broniącymi się i atakującymi, a więc przypominali uczestniczących w bójce, o czym może świadczyć dokonany przez oskarżonego B. D. opis czynu potwierdzony przez drugiego z oskarżonych oraz obrażenia głowy zarówno u oskarżonego jak i pokrzywdzonego,

2) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie przez Sąd na niekorzyść oskarżonego B. D. wbrew zasadzie in dubio pro reo niedających się usunąć wątpliwości co do jego poczytalności, a mianowicie:

a) czy uczestnicząc w zajściu w dniu [...].2020 r. w Domu Pomocy Społecznej przy ul. [...] w W. miał pełną świadomość faktu, iż poprzez użycie siły fizycznej wobec osoby agresywnej i nietrzeźwej lecz teoretycznie słabszej od siebie mógł doprowadzić do jej nieszczęśliwej śmierci,

b) czy miał świadomość i zdawał sobie sprawę, że jako osoba wzburzona emocjonalnie używa środków i siły niewspółmiernych do źródła ataku, czyli stosuje sposób obrony który z uwagi na dyspozycję pokrzywdzonego w dniu [...].2020 r. (spożyty wcześniej alkohol) mógł nie być konieczny dla odparcia zamachu,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu w oparciu o ocenione wbrew zasadom logiki i prawidłowego rozumowania dowody, tj. wyjaśnienia samych oskarżonych, opinie biegłych, że oskarżony B. D. mając ograniczoną poczytalność i znając pokrzywdzonego od dłuższego czasu jako swojego kolegę z DPS-u działał w zamiarze ewentualnym wywołania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, czyli przewidywał jego wystąpienie i na to

się godził, poprzez jego szarpanie, popychanie na podłoże i krawędziste przedmioty, zadając ciosy rękoma oraz twardym narzędziem w postaci kuli ortopedycznej, czemu on sam od samego początku postępowania kategorycznie zaprzecza i co nie zostało potwierdzone żadnym obiektywnym dowodem.”

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego B. D. od zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z 21 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, sygn. akt II AKa 354/21, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego B. D. karę pozbawienia wolności obniżył do 8 lat; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca B. D. , zaskarżając go w całości. Zarzucił on:

„rażące naruszenia prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez:

1) niewłaściwe rozważenie i zrozumienie przez Sąd Apelacyjny treści zarzutu zawartego w pkt 1 apelacji oraz jego uzasadnienia, którego dokonana przez ten Sąd interpretacja prawna jest niepełna i nie odnosi się do sedna tego zarzutu, którego celem było wskazanie, iż Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, którego prawidłowa analiza, zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego powinna prowadzić do dokonania przez Sąd Apelacyjny całkowicie innych ustaleń w zakresie umyślności i winy skazanego B. D. , zwłaszcza, że zarówno on jak i pokrzywdzony X.Y. występowali w tzw. roli ofensywno - defensywnej, czyli obydwaj byli jednocześnie broniącymi się i atakującymi, a więc przypominali uczestniczących w bójce, o czym świadczy dokonany przez B. D. i potwierdzony przez drugiego z oskarżonych opis czynu oraz obrażenia głowy zarówno u skazanego jak i pokrzywdzonego.

2) niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny, tak jak to miało miejsce w przypadku Sądu Okręgowego, ewidentnych, nie dających się usunąć wątpliwości w zakresie ewentualnej winy skazanego, a mianowicie:

- czy uczestnicząc w zajściu w dniu [...]2020 r. w Domu Pomocy Społecznej przy [...] w W. — wie miał pełną świadomość tego, że poprzez użycie siły fizycznej wobec osoby agresywnej i nietrzeźwej lecz teoretycznie słabszej od siebie może doprowadzić do jej nieumyślnego zgonu, zwłaszcza, że biegli sądowi z zakresu psychiatrii rozpoznali u B. D. chorobę psychiczną upośledzającą w stopniu znacznym rozpoznanie znaczenia czynu oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem pod postacią zespołu otępiennego o nasileniu umiarkowanym,

- czy miał świadomość i zdawał sobie sprawę, że jako osoba wzburzona emocjonalnie używa środków i siły niewspółmiernych do źródła ataku, czyli stosuje sposób obrony który z uwagi na dyspozycję pokrzywdzonego w dniu [...]2020 r. (spożyty wcześniej alkohol) mógł nie być konieczny dla odparcia zamachu,

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd Apelacyjny co prawda zgodnej z teorią prawa i orzecnictwem interpretacji zarzuconych w apelacji naruszeń prawa procesowego, jednakże całkowicie oderwanej od realiów niniejszej sprawy i bardzo schematycznej, nastawionej po raz kolejny na potwierdzenie wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym sprowadzeniu zarzucanego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych, jedynie do jego suchej i jednozdaniowej interpretacji w świetle art. 5 § 2 i 7 k.p.k.”

Formułując cytowane zarzuty, autor kasacji wniósł o uwzględnienie kasacji i uchylenie zaskarżonego wyroku, a także uchylenie wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej skazanego B. D. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Warszawa — Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W toku rozprawy kasacyjnej Przewodniczący stwierdził, że z urzędu do akt sprawy dołączone zostały odpisy wyroków Sądu Najwyższego wydanych w

sprawach II KK 614/22, II KK 469/22, II KK 287/23 jak również II KK 74/22 i II KK 76/23, albowiem w tych postępowaniach przed Sądem Najwyższym został przeprowadzony test niezawisłości sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w tym sędzi X.Y. i delegowanej do Sądu Apelacyjnego sędzi Sądu Okręgowego X.Y.1 , które orzekały w sprawie objętej niniejszym postępowaniem kasacyjnym.

Po zamknięciu przewodu kasacyjnego obrońca poparł kasację oraz wnioski i zarzuty w niej zawarte, a prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej oraz o ustalenie, że w tej sprawie nie zachodzi bezzwzględna przyczyna odwoławcza sygnalizowana z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona na korzyść skazanego B. D. kasacja obrońcy z urzędu okazała się skuteczna, gdyż z jej powodu doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. O takim rozstrzygnięciu zdecydowało stwierdzenie przez Sąd Najwyższy z urzędu wystąpienia na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji bezzwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wskazane uchybienie obligowało sąd kasacyjny do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami w oparciu o przepis art. 536 k.p.k.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wprost wskazuje na to, że problem niezależności i właściwej kompozycji sądów, w składzie których zasiadają osoby przedstawione do powołania na stanowisko sędziego Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) ma charakter systemowy.

Problematyka nabiera szczególnego wymiaru co do sędziów, których kariery, m.in. w strukturze sądownictwa powszechnego były nietypowe o tyle, że awanse do

sądów wyższych instancji lub na stanowiska funkcyjne miały niezwykle szybki przebieg.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela w pełni wywody zawarte w sprawach rozpoznawanych już przed tym Sądem w odniesieniu do sędzi X.Y. , np. II KK 74/22 czy II KK 76/23. Powstały one w oparciu o chronologię kariery sędzi X.Y. i szczegółowo omówione realia jej ścieżki awansowej.

Przytoczone tam okoliczności w pełni przekonują, że działalność sędzi X.Y. , w ocenie Sądu Najwyższego postrzegana jest przez pryzmat jej „niezwykłej” w ostatnich kilku latach kariery sędziowskiej.

W okresie od [...] 2018 r. do [...] 2019 r., a następnie na czas nieokreślony, sędzia X.Y. była delegowana do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Z dniem [...] 2018 r. objęła obowiązki sędziego Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, na okres [...] lat. Z kolei w [...] 2020 r., sędzia X.Y. zaczęła pełnić funkcję [...] przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Jednocześnie w latach: 2017 - 2023 sędzia X.Y. była także wielokrotnie powoływana w skład Komisji Egzaminacyjnych jako przedstawicielka Ministra Sprawiedliwości. Wreszcie – w dniu [...] 2020 r. została powołana do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Bezspornie wskazuje to na obdarzenie sędzi X.Y. przez kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości dużym zaufaniem.

Widoczne związki z Ministerstwem Sprawiedliwości, a zwłaszcza akceptacja bezprawnych działań dotyczących tzw. reform sądownictwa po 2015 r. wywołują rozdźwięk w ocenie sylwetki zawodowej sędziego. Nie można wszakże wskazywać, iż sąd jest niezależny i bezstronny, jeżeli członek jego składu zawdzięcza swoją pozycję w strukturach wymiaru sprawiedliwości bliskim, bezkrytycznym relacjom z władzą wykonawczą czy ustawodawczą. Wobec tego, że każdy obserwator wymiaru sprawiedliwości może dostrzec, iż ścieżka awansu zawodowego sędziego zależna jest od zbieżności jego postępowania z oczekiwaniami władzy, nie jest dopuszczalne

jednoczesne uznanie, że w innej sferze aktywności, w tym orzekaniu, te zbieżności zupełnie znikają.

W tej sytuacji, tak jak i w wypadku wcześniej przeprowadzonych testów, i w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że okoliczności, w jakich sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie X.Y. została powołana na kolejne stanowisko sędziowskie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności od czynników zewnętrznych składu sądu utworzonego z jej udziałem, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy wykonawczej. Sąd taki był zatem nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przedstawione stanowisko dotyczące sędzi poddanej testowi nie podważa jej kwalifikacji i umiejętności zawodowych, które mogą być odpowiednie do piastowania wysokich stanowisk w wymiarze sprawiedliwości. Niewątpliwie jednak uczestniczyła w niekonstytucyjnych procedurach poprzez zgłoszenie swojej kandydatury, jak również wykazała się bardzo dużą aktywnością we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości. Ewidentnie wykorzystała tę sytuację, w celu uzyskania awansu do zajmowania stanowisk kierowniczych w sądownictwie powszechnym, nie bacząc na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka czy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego jednoznacznie wynika negatywna ocena takich działań.

Uchybienie to było w pełni wystarczające do stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej – nienależytej obsady sądu. Z tego powodu już tylko dla porządku trzeba zaznaczyć, że nie była to jednak jedyna okoliczność prowadząca do uznania nienależytej obsady Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Do tożsamej konkluzji prowadzi także fakt brania udziału w składzie Sądu ad quem sędzi X.Y.1. Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie podziela poglądy wyrażone w sprawach o sygn.: II KK 469/22, II KK 287/23, II KK 614/22, z których jasno wynikało, że skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie z udziałem delegowanej wówczas sędzi X.Y.1, nie dawał gwarancji – w odbiorze zewnętrznym – sądu niezależnego i bezstronnego, a więc realizującego standard określony zarówno w Konstytucji RP (art. 45 ust. 1), KPP UE (art. 47), jak i w EKPC (art. 6 ust. 1). Również w wypadku i

tej sędzi zachodziły bowiem okoliczności uzasadniające to twierdzenie, tj.: bliska współpraca z Ministerstwem Sprawiedliwości, nadzwyczajnie szybki przebieg postępowania awansowego w strukturze wymiaru sprawiedliwości oraz akceptacja destrukcyjnych działań władzy ustawodawczej i wykonawczej wymierzanych w sądownictwo. Sędzia ta została, decyzją Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego P. S., na mocy art. 112 § 6 u.s.p., powołana na stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, wyrażając zgodę na objęcie tej funkcji w nowym, specjalnym systemie dyscyplinarnym. Wkrótce po objęciu funkcji Prezesa SA przez sędziego P. S. sędzia X.Y.1 otrzymała, jako sędzia delegowana, uprawnienie do zastępowania Przewodniczącego Wydziału II Karnego, mimo że delegacja obejmowała wyłącznie pełnienie obowiązków sędziowskich, nie administracyjnych i mimo wyznaczenia przez udającego się na urlop Przewodniczącego swojego zastępcy. Przywołane okoliczności wskazują w sposób bezpośredni na akceptowanie przez sędzię X.Y.1 działań władzy ustawodawczej, a w szczególności wykonawczej, działań destrukcyjnych dla wymiaru sprawiedliwości. W takich warunkach doszło do ubiegania się przez nią o powołanie na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, co też nastąpiło na podstawie postanowienia Prezydenta RP z dnia [...] 2022 r., nr [...] (M. P. z [...]), na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą o KRS z 2017 r. zawarty w Uchwale Nr [...] z dnia [...] 2022 r.

W 2022 r. sędzia ta udzieliła poparcia sędziemu D. D. z Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie kandydującemu do niekonstytucyjnego organu jakim jest KRS, w składzie przewidzianym ustawą z 2017 r. Objęła też etatową funkcję [...] Wydziału [...] Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, po zwolnieniu z niej sędziego J. L., a w 2023 r. funkcję [...] [...] Wydziału Karnego tego Sądu.

Jedynie wybiórczo wskazane postąpienia sędzi X.Y.1 miały częściowo miejsce w szczególnej sytuacji i w znamienym dla tej sytuacji czasie, kiedy trzy sędzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, orzekające w sprawach karnych, przeniesione zostały do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i utrzymywane

w tym stanie mimo zastosowania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka środków tymczasowych (6 grudnia 2022 r.).

W zaistniałej sytuacji, potwierdzającej wystąpienie wskazanej bezwzględnej przesłanki odwoławczej, zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Zadania sądów nie można bowiem sprowadzać tylko do kontroli przestrzegania prawa przez obywateli. Jak słusznie podkreślił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 8 listopada 2023 r., sygn. akt III KK 239/23, „głównym zadaniem sądów jest (...) kontrola przestrzegania praw obywatelskich przez Państwo i jego funkcjonariuszy. Funkcji tej nie da się realizować bez zachowania niezawisłości i przekonania obywateli, że sprawujące wymiar sprawiedliwości sądy są rzeczywiście bezstronne.”

W związku z tym rozstrzygnięciem przedwczesne byłoby rozpoznanie przez Sąd Najwyższy zarzutów podniesionych w kasacji, których problematyka nie powinna jednak zniknąć z pola widzenia w ponowionym postępowaniu apelacyjnym, prowadzonym w składzie sądu spełniającym wymagania określone w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i przywoływanych przepisach konwencyjnych.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]